

ŚCIEŻKA PRZYRODNICZA REZERWAT KRUTYNIA

Maria Olszowska (Mrągowo)

Rezerwat utworzony w 1983 roku chroni górny bieg rzeki Krutyni (Ryc. 1). Jest to miejsce spokoju i piękna. Wzdłuż lewego brzegu rzeki prowadzi ścieżka o długości 2,5 km (Ryc. 2). Ciągnie się od Jeziora Krutyńskiego, z którego wypływa rzeka Krutynia, do niewielkiej wsi Krutyń. Krutynia płynie tutaj w malowniczym jarze porośniętym przez przybrzeżne lasy mieszane. W tym miejscu możemy podziwiać naturalny krajobraz i rozbudzoną po zimie majową przyrodę. Cały szlak rzeki Krutyni zaliczany jest do najpiękniejszych, najbardziej urozmaiconych nizinnych szlaków kajakowych nie tylko w Polsce, ale i w Europie.



Ryc. 1. Rzeka Krutynia w swym górnym biegu. Fot. M. Olszowska.

W wiosennym okresie spotkać tu można rośliny leśnego runa, takie jak kokoryczka wielokwiatowa (*Polygonatum multiflorum*) z rodziny szparagowatych i gwiazdnica wielkokwiatowa (*Stellaria holostea*) z rodziny goździkowatych. Kokoryczka wielkokwiatowa rośnie w miejscach zacienionych na lekko kwaśnej glebie. Wytwarza dzwonkowate białe kwiaty

z zielonkawym nalotem, zebrane w grona zwisające na krótkich szypułkach i wyrastające w kątach eliptrycznych bezogonkowych dużych liści (Ryc. 3). Kwitnie od kwietnia do czerwca. Jest to roślina trująca. Bywa też uprawiana w ogródkach jako roślina ozdobna.

Tę typowo leśną roślinę, piękną i delikatną, kojarzy chyba większość z nas. Gwiazdnica wielokwiatowa to roślina dość wysoka (10–40 cm), tworząca luźną darń. Posiada w ziemi cienkie, płożące kłącze.

Liście ma lancetowate, trawiastozielone, siedzące, o długości 40–70 mm i o szorstkich brzegach. Kwitnie stopniowo od końca kwietnia do początku czerwca. Białe kwiaty o średnicy 2–3 cm zebrane są



Ryc. 2. Ścieżka prowadzi wzdłuż rzeki. Fot. Maria Olszowska.



Ryc. 3. Kokoryczka wielokwiatowa. Fot. Maria Olszowska.

w wierzchołki dwuramiennie. Szypułki kwiatowe są cienkie, delikatnie owłosione i długie. Płatki korony mają długość 6–12 mm i są rozcięte sercowato do połowy. Kwiaty zawierają pojedynczy słupek z 3 znamionami oraz 10 pręcików (Ryc. 4). Otwierają się

Wśród trzcin zauważyłam najpopularniejszą w Polsce czaplę siwą (*Ardea cinerea*) z rodziny czaplowatych. To ptak płytkich wód swoim ubarwieniem przypominający żurawia (Ryc. 7). Czapla siwa żywi się rybami, ale nie pogardzi myszą, zajęcem lub pta-



Ryc. 4. Gwiazdnica wielkokwiatowa. Fot. Maria Olszowska.

w słoneczne dni. Zapyłane są przez owady. Kwiaty są przedprątne, aby uniemożliwić szkodliwe samozapylenie. Kielich jest jajowaty, o lancetowatych, zaostzonych działkach. Owocem jest pękająca torebka.

Idąc niespiesznie ścieżką, wdychałam zapach lasu i delectowałam się wszechobecnym spokojem. Mijałam wysokie strzeliste sosny, zwane tu sosnami krutyńskimi (Ryc. 5). Sosna krutyńska to ekotyp sosny zwyczajnej, podobnie jak sosna piska w rezerwacie Strzałowo, którą opisałam w kwartalniku (Wszechświat, t.121, nr 4–6/2020). Obserwowałam leniwie płynącą rzekę i wypatrywałam zwierząt. Przywitał mnie stały bywalec – łabędź niemy (*Cygnus olor*), który prowadzi tu osiadłe życie. Prezentował się tak wspaniale ze swoim wodnym odbiciem, że nie potrafiłam odmówić sobie uwiecznienia go na zdjęciu (Ryc. 6). Te duże, piękne ptaki przebywają na wszystkich mazurskich akwenach.



Ryc. 5. Sosna krutyńska. Fot. Maria Olszowska.

kiem. Długość ciała czapli siwej dochodzi do 105 centymetrów, a rozpiętość jej skrzydeł do 175 centymetrów. Maksymalna masa ciała to około trzech kilogramów. Czapla ma szare upierzenie grzbietu i pokryw skrzydłowych. Posiada białą głowę z czarnymi

osiągają dopiero do dwóch lat. Czapla zazwyczaj wyprowadza jeden lęg w roku. Część czapli zimuje w kraju, ale część odlatuje we wrześniu, głównie do Azji południowej lub północnej Afryki.



Ryc. 6. Łabędź niemy. Fot. Maria Olszowska.

bokami ciemienia i ozdobnymi piórami na potylicy, tym dłuższymi, im starszy jest osobnik. Na białych piórach szyi widoczne są także podłużne rzędy czarnych kresiek. Szczudłowate nogi umożliwiają brodzenie w płytkich wodach w czasie polowania na ryby. Pomaga jej w tym również dobry wzrok, długi żółty dziób i długa, bardzo giętka szyja. Aby nie płoszyć ryb, czapla brodzi w wodzie powoli, majestatycznie i cierpliwie. Potrafi stać na jednej nodze i zastygać w bezruchu. Chwyta rybę szybkim wyrzutem dzioba i połyka w całości. Niestrawione resztki wypluwa (wypluwki). Jest aktywna o świcie i zmierzchu. Czapla siwa gniazduje kolonijnie, często wspólnie z kormoranami. Kolonia lęgowa tego ptaka to czapliniec. Gniazda zakładane są w marcu na drzewach nad wodami bogatymi w ryby. Samica składa od 1 do 6 białych jaj. Jaja wysiadują na zmianę oboje rodzice przez 25–26 dni. Pisklęta są niedołążne, pokryte srebrzystym puchem. Samodzielność uzyskują po około dwóch miesiącach, ale dojrzałość płciową

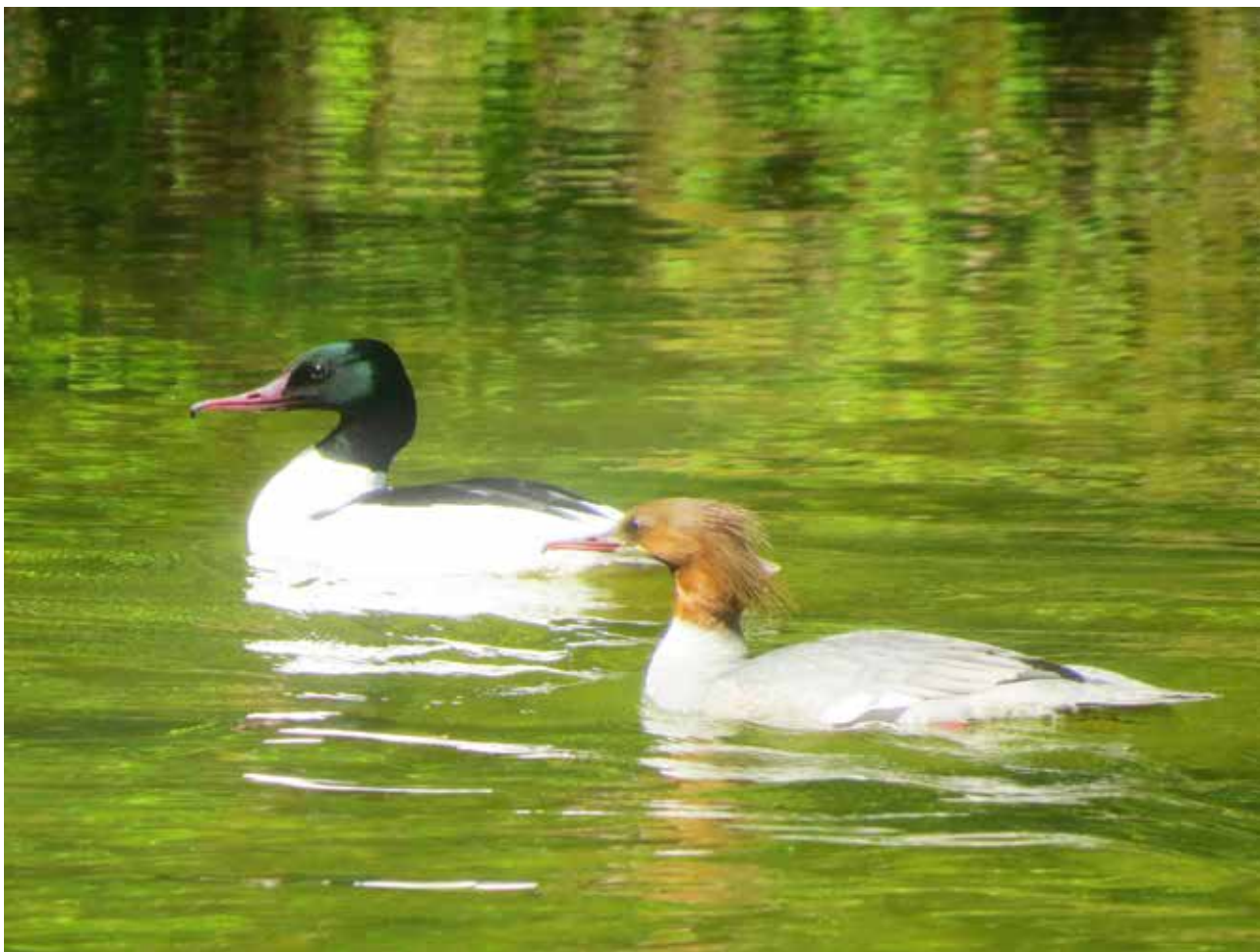


Ryc. 7. Czapla siwa. Fot. Maria Olszowska.

Parę „rozczochranych” ptaków zobaczyłam, gdy była jeszcze dość daleko. Jeden z ptaków pływał tam i z powrotem jakby niezdecydowany. Gdy ostrożnie podeszłam bliżej, okazało się, że to tracz nurogęs (*Mergus merganser*), gatunek dużego ptaka wodnego

wato dziób z poprzecznymi rogowymi ząbkami.

Te cechy budowy dziobów pozwalają im skutecznie chwycić śliskie ryby oraz drobne zwierzęta wodne, które łowią, nurkując. Ptaki mogą przebywać pod wodą około dwóch minut i osiągać głębokość czte-



Ryc. 8. Tracz nurogęs. Fot. Maria Olszowska.

z rodziny kaczkowatych (Ryc. 8). Długość ciała nurogęsi wynosi około 57–70 cm, rozpiętość skrzydeł około 82–97 cm, a masa ciała około 1100–2000 g. Obserwowana para miała jeszcze szatę godową. Samiec w tym okresie (od grudnia do maja) ma głowę oraz górną część szyi czarną z zielonym metalicznym połyskiem. Pióra na głowie tworzą zaokrąglony czub na karku, niewidoczny, gdy chwilowo przylega do potylicy. Szyja, spód i boki ptaka są białe, grzbiet czarny z białymi szerokimi pasami po bokach, zaś ogon popielaty. Skrzydła samca z wierzchu blisko tułowia są białe, a czarne na krawędziach. Samica ma grzbiet i końcówki skrzydeł szaropopielate, brzuch brudnoszaro-biały, a głowę brązową. Kuper i pióra ogonowe są szare. U samicy czub jest bardziej rozczochrany i bardziej widoczny niż u samca. Czuby młodych osobników są krótkie. Zarówno samiec, jak i samica posiadają czerwony, zakończony haczyko-

rech metrów. Samiec poza okresem godowym upodabnia się wyglądem do swojej partnerki. Para jest monogamiczna. Na lęgowiska przybywają od marca. W czasie toków wyprostowane samce pływają tam i z powrotem, wyciągając do góry głowę i dziób, a także stroszą czuby. Rozlegają się odgłosy „kerr kerr” samca i „karr” samicy, a czasem są to głosy kwaczące. Nurogęsi zazwyczaj gniazdują w dziuplach kilkanaście metrów nad ziemią. W przypadku braku wolnych dziupli gniazdują w wykrotach, norach, a nawet w butwiejących pniach. To samo gniazdo wykorzystywane jest wielokrotnie przez kolejne lata. Nurogęs wyprowadza w ciągu roku jeden lęg. W okresie od marca do maja samica składa kilka, a nawet kilkanaście białocielistych jaj i wysiaduje je przez 30–35 dni. Pisklęta po upływie jednej doby lub dwóch wyskakują z gniazda z wyciągniętymi nogami oraz rozpostartymi skrzydełkami i razem z matką

udają się nad wodę. Już dwu-, trzydniowe pisklęta bardzo dobrze nurkują. Odpoczywają na grzbiecie matki, a podrośnięte płyną za nią sznurem. Usamodzielniają się w wieku 60–70 dni. Ptaki opuszczają lęgowiska w październiku i listopadzie, gdy woda zaczyna zamarzać. Gatunek jest pod ścisłą ochroną, wymaga także ochrony czynnej.

Jadąc do rezerwatu liczyłam na spotkanie z zimorodkiem zwyczajnym (*Alcedo atthis*) i się nie przeliczyłam. Ptak ten jest dobrym bioindykatorem siedlisk z bardzo czystą wodą oraz drzewami i krzewami na brzegach. Jest rybożerny, dlatego wybiera do osiedle-

ski, skrzydła z zielonkawym odcieniem, spód ciała i policzki są pomarańczowe, a gardło białe. Na boku jego szyi widnieje biała plama. Efektowną kolorystykę piór ptak zawdzięcza ich budowie, która powoduje załamanie światła, dając te niezwykle efekty (Ryc. 9).

Samiec i samica zimorodka niewiele się między sobą różnią. Dziób samca jest zazwyczaj cały czarny, zaś u samicy jego dolna część ma barwę czerwono-pomarańczową. Zimorodek jest rybożercą, ale zjada także wodne owady, żaby i raki. Potrafi szybko latać nisko nad wodą. W czasie polowania siedzi na gałęzi nad rzeką i czatuje na zdobycz, wypatrując w wodzie



Ryc. 9. Zimorodek zwyczajny. Fot. Maria Olszowska.

nia nieuregulowane rzeki z powalonymi drzewami, bo w nich żerują drobne ryby. Takie warunki zapewnia mu rzeka Krutynia. Zazwyczaj ten śliczny ptak ukrywa się wśród gęstego listowia i tak też było. Nazwa zimorodek nie oznacza, że ptak wydaje potomstwo w zimie. Prawdopodobnie pierwotna nazwa ptaka mogła brzmieć ziemiorodek, bo zakłada gniazdo w ziemi, w skarpie nad rzeką. W Polsce jest nielicznym ptakiem lęgowym. Stosunkowo niewielki (długość ciała około 16 cm) z nieproporcjonalnie dużą głową i dziobem. Jego grzbiet jest opalizujący, jasnoniebie-

swoich ofiar. Budowa oczu gwarantuje mu ostre widzenie zarówno w wodzie, jak i na lądzie, pozwala też na właściwą ocenę odległości ofiary w wodzie oraz niwelowanie oślepiających właściwości światła odbitego od powierzchni wody. Łowi ryby pionowo nurkując. Jest ptakiem silnie terytorialnym. Zaciekle broni swojego odcinka rzeki, zazwyczaj o długości 2–3 km. Intruza przepędza łapiąc dziobem za jego dziób i próbując go podtopić. Poza porą godową jest samotnikiem. Toki zaczynają na przełomie marca i kwietnia, ale pary tworzą już jesienią. W sezonie



Ryc. 10. Wylinka larwy ważki różnoskrzydłej. Fot. Maria Olszowska.

para może wyprowadzić dwa, a niekiedy trzy lęgi. Norka na gniazdo wykopywana jest przez samca oraz samicę w niskim i stromym brzegu rzeki. Wykopanie jej wymaga od ptaków wiele pracy, bo norka ma około 60–90 cm długości. Jest zakończona powiększoną komorą, w której samica składa zazwyczaj 6–10 śnieżnobiałych jaj o przeciętnej szerokości 1,9 cm, długości 2,2 cm i wadze około 4,3 g. W ciągu dnia para na zmianę wysiaduje jaja, ale nocą robi to tylko samica. Pisklęta są gniazdownikami, wykluwają się po 19–20 dniach inkubacji i pozostają w gnieździe przez kolejne 24–25 dni, czasem dłużej. Samiec jest zaopatrzeniowcem dostarczającym ryby dla młodych. Ptaki są czystochami i dbają o czystość zarówno gniazda, jak i swoich piór. Często kąpią się w rzece i dokładnie czyszczą swoje pióra. Młode po opuszczeniu gniazda są jeszcze przez krótki czas dokarmiane przez rodziców, po czym zaczynają własne życie, emigrując w inne strony. W sezonie para może mieć nawet dwa lęgi jednocześnie, aby wydając więcej potomstwa zwiększyć szansę na przetrwanie gatunku. Gdy młode z pierwszego lęgu są już wystarczająco duże, samica zasiedla kolejną norkę i składa w niej następne jaja. W tym czasie samiec łowi i donosi ryby zarówno młodym z pierwszego lęgu, jak i samicy wysiadującej kolejne jaja w drugim gnieździe. Tę sprytną i skuteczną strategię nazwano lęgiem na zakładkę. Przeżywalność zimorodków jest niska. Potomstwo ginie w czasie pierwszych nurkowań. Dużo zimorodków nie przeżywa mroźnych zim z powodu niskich



Ryc. 11. Samica gągoła z młodymi. Fot. Maria Olszowska.

temperatur i braku pożywienia. Tylko część dorosłych ptaków zimuje w kraju. Młode, zwłaszcza ze wschodnich zakątków kraju, mogą przemieszczać się

skrzelotchawek. Zarówno formy larwalne, jak i dorosłe ważki są drapieżnikami. Rozwój larw może trwać nawet kilka lat i w tym okresie kilkakrotnie linieją.



Ryc. 12. Samica łabędzia niemego z młodymi. Fot. Maria Olszowska.

w cieplejsze rejony na południe i na zachód Europy. Zanieczyszczenia wód, likwidacja skarp, wycinanie drzew w linii brzegowej rzek i jezior, obudowywanie wodnych akwenów czy nieodpowiedzialne zachowania turystów to powody zmniejszania się liczebności tego pięknego, interesującego ptaka. Gatunek objęty został ścisłą ochroną gatunkową, wymaga także czynnej ochrony.

Na brzegu rzeki na wilgotnym kawałku butwiejącego pnia zauważyłam wylinkę larwy ważki różnoskrzydłej z rodziny gadziogłówkowatych (Ryc. 10). Ważki należą do najstarszych owadów żyjących na Ziemi. Są owadami o przeobrażeniu niepełnym i nie występuje u nich stadium poczwarki. Formy larwalne są podobne do form dorosłych. *Imago* prowadzi życie na lądzie i oddychają tlenem atmosferycznym za pomocą tchawek. Jednak ich larwy większość swojego życia spędzają w wodzie zagrzebane w mule i oddychają tlenem rozpuszczonym w wodzie za pomocą

Kiedy nadchodzi czas przeobrażenia, ostateczne stadium larwalne z wykształconymi zawiązkami skrzydeł przemieszcza się coraz bliżej brzegu, przestaje pobierać pokarm i co jakiś czas wynurza głowę z tułowiem ponad powierzchnię wody, aby zaczerpnąć powietrza. Jest to etap przygotowywania się do zmiany sposobu oddychania. Czas i miejsce metamorfozy zależy od gatunku ważki. Przeobrażenie trwa kilka godzin. Może mieć miejsce na brzegu rzeki, na częściach roślin wodnych wystających z wody, na filarach mostu, a nawet na pniu żywego drzewa. W gorące dni larwy przeobrażają się zwykle od wczesnego ranka, w dni pochmurne może to następować o każdej porze dnia. Gdy larwa wydostanie się ponad wodę, w jej oskórku powstaje coraz większa szczelina, przez którą wydostaje się młoda ważka. Najpierw wyłania się grzbietowa część tułowia, skulone jeszcze skrzydła, głowa, odnóża, a na końcu przez wygięcie uwolnionej już części ciała młoda ważka wyciąga swój odwłok.



Ryc. 12. Kajakarze na rzece Krutyni we wsi Krutyń. Fot. Maria Olszowska.

Teraz ciało obsycha, tchawki młodego osobnika wypełniają się powietrzem, sieć żyłek skrzydeł napętnia się hemolimfą, skrzydła się rozprostowują, sztywnieją, ciało nabiera kolorów. W tym czasie młoda ważka jest zupełnie bezbronna wobec drapieżników i często ginie. Chyba, że uda jej się w porę zmienić miejsce na bardziej bezpieczne do ukrycia, zdobycia pokarmu i wykonania pierwszego lotu. Duża śmiertelność młodych ważek jest rekompensowana wysoką płodnością ważek dorosłych. Ich życie trwa przeciętnie od 2 tygodni do 2 miesięcy.

Trochę dalej po rzece pływała samica gągoła z dwójką młodych, u których na policzkach widoczne już były charakterystyczne dla tego gatunku białe plamy (Ryc. 11). O tym bardzo ciekawym ptaku pisałam już w czasopiśmie (Wszechświat t.121 nr 1–3/2020).

Na końcu ścieżki pożegnała mnie jeszcze samica łąbiedzia niemego z podrośniętymi już młodymi (Ryc. 12). Wycieczkę zakończyłam we wsi Krutyń i tam z kładki nad rzeką zrobiłam zdjęcie zapewne pierwszym w tym sezonie kajakarzom (Ryc. 13).

Ci, dla których spływ kajakiem jest zbyt trudnym przedsięwzięciem, mogą we wsi wynająć łódź z przewodnikiem. Siedząc na drewnianych ławkach w łodzi mogą spokojnie podziwiać piękną przyrodę. Przewodnik „napędza” łódź, odpychając się drewnianym drągiem od dna rzeki. W swoim przebiegu rzeka Krutynia ciągle zmienia charakter. Przez ponad 100 km długości przepływa przez 17 jezior, przez łąki, pola, lasy i tereny w większości niezamieszkałe. Powolny nurt, niewielka głębokość, liczne meandry, dzika przyroda i bajkowe widoki czynią z niej najpiękniejszy zakątek Mazur.

mgr Maria Olszowska
emerytowana nauczycielka biologii z Mrągowa
e-mail: marjolsz@interia.pl